

SŁOWNIK TERMINÓW
Z ZAKRESU NAUK O RODZINIE I PRACY SOCJALNEJ

PRAWO DO WŁASNOŚCI PRYWATNEJ
THE RIGHT TO PRIVATE PROPERTY

Prawo do własności prywatnej wynika z prawa naturalnego. W katolickiej nauce społecznej rozważane jest ono w kontekście zasady powszechnego przeznaczenia dóbr. Według społecznej myśli św. Tomasza z Akwinu, przyjętej i rozwijanej przez współczesną naukę społeczną Kościoła, za własnością prywatną przemawiają liczne argumenty, np.: 1. Argument psychologiczny: Człowiek lepiej pracuje „na swoim”; 2. Argument organizacyjny: Społeczeństwo i państwo lepiej funkcjonują, jeżeli dokładnie wiadomo do kogo należy konkretna własność; 3. Argument wynikający z racjonalności, czyli rozumności człowieka, przemawiający za własnością prywatną. Bóg dał rozum człowiekowi, aby rozumnie gospodarował własnością i w ten sposób rządził światem; 4. Argument teologiczny: Grzech spowodował ułomność natury ludzkiej, która domaga się własności prywatnej.

Św. Tomasz i dzisiejsza katolicka nauka społeczna dzieli prawo do własności prywatnej na prawo do posiadania, prawo do użytkowania i prawo do dysponowania.

Posiadanie jest fundamentem prawa do własności prywatnej. Bez tego fundamentu trudno mówić o użytkowaniu czy dysponowaniu. We współczesnych demokracjach w prawie pozytywnym państwowym, funkcjonującym w oparciu o liberalny system wartości, posiadanie jest jedynym warunkiem prawa do użytkowania i dysponowania. W katolickiej nauce społecznej rozważa się to zagadnienie w taki sposób, że nie zawsze ten, kto posiada, potrafi racjonalnie użytkować swoją własność prywatną. Racjonalne użytkowanie wynika bowiem ze stwórczego dzieła Boga, który poprzez rozumność człowieka rządzi światem: „Czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1,28). Sam więc Bóg zobowiązał człowieka wraz z obdarowaniem go rozumnością do racjonalnego gospodarowania. To jest również kolejny argument wynikający z racjonalności, czyli rozumności człowieka, przemawiający za własnością prywatną.

Użytkowanie oznacza osiągnięcie największych korzyści i zysku z własności prywatnej, bez naruszenia substancji własności. Można bowiem uświadomić sobie taką sytuację, w której np. rolnik posiadający ugór (pole piasku) nie potrafi racjonalnie z niego korzystać tak, aby uzyskać konkretny zysk. Pozostawia więc ziemię ugorem. Jedynie przy sprzedaży tej ziemi, czyli *de facto* naruszeniu substancji własności, pojawia się jakikolwiek zysk. Gdyby zamiast konieczności sprzedania ziemi dla uzyskania zysku zwrócił się do niego specjalista z zakresu budownictwa z propozycją wykorzystania piasku z tego ugoru do produkcji np. zaprawy murarskiej czy nawet przekształcenia ziemi na działkę budowlaną, automatycznie wartość tej ziemi wzrasta bez naruszenia substancji własności. Jeszcze większy zysk mógłby być wówczas, gdyby np. technolog produkcji szkła zwrócił się do właściciela ziemi z propozycją wykorzystania piasku w procesie produkcji w hucie szkła. Automatycznie wartość pola piasku, które było ugorem dla rolnika, wzrasta jako cenny surowiec w technologicznym procesie produkcji szkła.

Można więc powiedzieć, że o wartości własności nie zawsze decyduje tylko posiadanie, ale umiejętność jej użytkowania. Wynika ono natomiast z kilku czynników, np. wiedzy, technologii, umiejętności menedżerskich, itd. Stąd też można wnioskować, że w przyszłości w państwach wysokorozwiniętych te właśnie aspekty będą przede wszystkim decydowały o uzyskiwanych dochodach przedsiębiorstw, a nie sam tytuł do posiadania. W tych nowych warunkach to właśnie menedżerowie będą faktycznie kierownikami przedsiębiorstw, ich działalność bowiem prowadzić będzie do maksymalizacji zysku bez naruszenia substancji własności.

Państwo może w czasie klęsk żywiołowych bądź wojny ograniczyć prawo do dysponowania własnością prywatną, np. wykorzystania czyjegoś samochodu do dowożenia rannych do szpitali bądź do zaopatrzenia społeczności lokalnej w żywność. Są to sytuacje skrajne, ale realne. Ponadto nie każdy, kto aktualnie użytkuje jakąś własność, może nią dysponować, bo np. jest jedynie dzierżawcą czyjeś własności. Dysponowanie własnością należy do pierwotnego właściciela. W innych okolicznościach, w okresie nacjonalizacji własności w Polsce po 1945 r., pomimo że właścicielem ziemi na przykład pod Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie był właściciel prywatny, państwo użytkowało i dysponowało nią dla swoich celów.

Powyższy podział na prawo do posiadania, użytkowania i dysponowania trzeba rozpatrywać również w świetle różnych teorii własności.

W prawie pozytywnym państwowym nawiązującym do rozwiązań w ramach liberalizmu jako filozofii indywidualistycznej własność prywatna ma charakter święty i nienaruszalny. W katolickiej nauce społecznej własność prywatna ma charakter służebny (encyklika *Laborem exercens*). Kościół w swojej historii i tradycji nigdy nie mówił o świętej własności, ale zawsze o świętym ubóstwie.

Według *Laborem exercens* własność prywatna winna być uspołeczniona, a nie upaństwowiona. W nauce społecznej Kościoła uspołecznienie oznacza bowiem sytuację, w której jak najszersze rzesze ludności posiadają własność prywatną, szczególnie poprzez akcjonariat pracowniczy. Upaństwowienie to przede wszystkim nacjonalizacja własności, charakterystyczna dla rozwiązań socjalistycznych.

Zdaniem św. Tomasza istnieją dwa podstawowe tytuły do posiadania własności. Pierwszy tytuł własności to zawłaszczenie „przez pracę”, drugi tytuł własności to zajęcie „rzeczy niczyjej” (np. w rybołówstwie zawłaszczenie owoców morza na obszarze pozaterytorialnym bądź w czasach dawniejszych, gdy ziemia nie miała swoich właścicieli i podjęcie uprawy, ogrodzenie ziemi, decydowało o zawłaszczeniu). Tym niemniej nawet w drugim przypadku (według współczesnej katolickiej nauki społecznej) do zawłaszczenia potrzebna jest wykonana praca. Wobec powyższego w encyklice *Laborem exercens* mówi się wyraźnie o jednym podstawowym tytule własności: jest nim praca. Do czasów tej encykliki o pracy ludzkiej istniała kontrowersja, socjaliści bowiem mówili jedynie o pracy, a kapitaliści o kapitale. Jan Paweł II w *Laborem exercens* przerwał tę dyskusję, stwierdzając, że praca jest podstawowym tytułem własności, ale własność ma charakter służebny. Dzięki temu stwierdzeniu obie ideologie straciły siłę swoich argumentów. Katolicka nauka społeczna mówi bowiem o człowieku jako o podmiocie pracy. Jan Paweł II w czasie pielgrzymki do Polski w 1999 r. w homilii wygłoszonej w Ełku wyraźnie podkreślił, że budując system ekonomiczny nie można zapomnieć o człowieku, a szczególnie należy o tym pamiętać w odniesieniu do regionów naznaczonych bezrobociem i ubóstwem. Człowiek jest bowiem podmiotem pracy i całej gospodarki.

Literatura: GUZZETTI G. B., *L'insegnamento sociale della Chiesa: L'insegnamento socio-economico*, 3 Edizione interamente rifatta e completata, Editrice ELLE DI CI, Leumann-Torino 1991; JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Laborem exercens”* (1981), Tekst polski, w: *Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie*, IV, 2, 1981 (lipiec–grudzień), Pallottinum, Poznań 1989, s. 69-104; JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*, (1987), Tekst polski, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1988; JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Centesimus annus” w setną rocznicę encykliki „Rerum novarum”* (1991), Tekst polski, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie 10 (1991), s. 4-30; JAN PAWEŁ II, *Człowiek w centrum społecznej nauki Kościoła. Spotkanie z przedstawicielami świata nauki i kultury*, 9 września 1993 roku, Ryga, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 12 (1993), s. 36-38; JAN PAWEŁ II, *Nowe przymierze między Kościołem a kulturą. Spotkanie z przedstawicielami świata kultury i nauki*, 5 września, Wilno, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 12 (1993), s. 16-19; JAN PAWEŁ II, *W czym oddaliśmy się od Ewangelii? Koniec drugiego tysiąclecia wymaga rachunku sumienia*. Wywiad z Janem Pawłem II wydrukowany we włoskim dzienniku „La Stampa”, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 13 (1994), s. 23–26; Jan Paweł II, *Przemówienie do Polaków na Placu św. Piotra w dwudziestą rocznicę Jego Pontyfikatu dnia 16 października 1998 r.*; KONGREGACJA DO SPRAW WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, *Nauczanie Społeczne Kościoła (w skrócie)*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1992, s. 77-78; KOPEREK J., *Nauka społeczna Kościoła wobec filozofii społecznych*, „Widoki. Pismo Społeczno-Kulturalne” 11 (1994), s. 6-7; LEGUTKO R., *Spory o kapitalizm*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 1994; MAJKA J., *Katolicka Nauka Społeczna. Studium historyczno-doktrynalne*, Fundacja Jana Pawła II, Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Rzym 1986; MAZUREK F.J., *Własność*, „Ateneum Kapłańskie” 3 (1970), s. 378-392; NEUHAUS R.J., *Biznes i Ewangelia. Wyzwanie dla chrześcijanina-kapitalisty*, tłum. B. Szlachta, Wydawnictwo „W drodze”, Poznań 1993; NOVAK M., *The Spirit of Democratic Capitalism*, Simon : Schuster, New York 1982 (wyd. polskie: *Duch demokratycznego kapitalizmu*, tłum. TS, Biblioteka Polityki Polskiej, Kraków 1986); SKOROWSKI H., *Chrześci-*

jańska interpretacja praw człowieka. *Prawo własności w katolickiej nauce społecznej*, Wydawnictwo »IMPULS«, Warszawa 1992; SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et Spes”*, nr 69, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Tekst łacińsko-polski, wyd. 2, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1967, s. 942-945; Strzeszewski Cz., *Chrześcijanin świecki w życiu społecznym i gospodarczym*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 6 (1981), s. 44-55; STRZESZEWSKI Cz., *Rola sektora prywatnego w gospodarce narodowej w świetle Katolickiej Nauki Społecznej*, „Zeszyty Naukowe KUL” 30 (1987) nr 2, s. 3-10; STRZESZEWSKI Cz., *Własność. Zagadnienie społeczno-moralne*, Wydawnictwo ODiSS, Warszawa 1981.

Słowa kluczowe: własność prywatna, prawo do posiadania, prawo do użytkowania, prawo do dysponowania.

Key words: private property, the right to possess, the right to use, the right to dispose.

Jerzy Koperek
Katedra Życia Społecznego Rodziny KUL
Adam Koperek
Społeczna Akademia Nauk w Łodzi

KWESTIA PRAW CZŁOWIEKA

QUESTION OF HUMAN RIGHTS

Kwestia praw człowieka jest rozpatrywana w myśli społecznej od dawna, a jej realizacja we współczesnym świecie wymaga nieustannego wspierania przez autorytety prawne i moralne. Współpraca instytucjonalna w wymiarze krajowym i międzynarodowym, prawnym i pozaprawnym w tym zakresie ma charakter działań na rzecz człowieka. Godność człowieka jest źródłem i racją usprawiedliwiającą prawa człowieka. Z punktu widzenia katolickiej nauki społecznej ostateczną racją usprawiedliwiająca prawa człowieka jest Stwórca. Prawa człowieka są zawarte w prawie naturalnym, czyli w moralnej naturze człowieka. Uznaje się więc, że prawa człowieka są uszczegółowionymi uprawnieniami zawartymi w prawie naturalnym.

Chrześcijańską koncepcję praw człowieka scharakteryzować można w kontekście:

- ♦ koncepcji absolutnych praw człowieka, która oznacza, iż żadne państwo czy organizacja międzynarodowa nie nadaje praw ludzkich, ale są one dane przez Boga, a tym samym są niezbywalne i nienaruszalne;
- ♦ koncepcji integralnych praw człowieka, tzn., że nie można chronić jednych praw, a negować innych. Są one ze sobą integralnie połączone. Dla celów teoretycznych dzieli się je na trzy kategorie /generacje/ praw człowieka:
 - a) prawa wolnościowe;
 - b) prawa społeczne;
 - c) prawa solidarnościowe